REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 21 lipca 1947 r. | Nr. 197

Leon Blum zdaje sobie sprawę

Francja poniesie koszty eksperymentu Marshalla

PARYŻ — W kołach politycznych stolicy Francji z ożywieniem komentuje się niedzielny artykuł [illegible] czołowego dziennika socjalistycznego „Le Populaire".



LEON BLUM

Leon Blum, który dotychczas uchodził za zwolennika ściślej współpracy ekonomicznej z USA, omawia plan Marshalla i jego konsekwencje odnośnie Niemiec. Blum ostro krytykuje projekty odbudowy przemysłu niemieckiego i pisze: „Najważniejszym zagadnieniem obecnie jest nie to, w jakim stopniu można podnieść produkcję przemysłową niemiecką, ale w jakim stopniu i w jakich granicach niemiecka produkcja może być rozdzielona między ofiary niemieckiej polityki agre[illegible] — Niezależny dziennik lewicowy „France Tireur" wyraża obawę, — że odbudowa potencjału przemysłowego Niemiec jest bez[illegible]ednim zagrożeniem Francji.

8 ministrów zginęło na miejscu lub zmarło z ran

Nieudały pucz w Burmie

dziełem nacjonalistów

Nowy rząd opanował sytuację

RANGUN — W dniu wczorajszym władze bezpieczeństwa dokonały w Rangunie masowych [illegible]resztowań wśród członków nacjonalistycznej i półfaszystowskiej partii b. wicepremiera U- Sawa. Aresztowano ogółem 170-ciu przywódców tego stronnictwa z dawnym wicepremierem na czele

W czasie akcji policji nacjonaliści stawili opór. Doszło do starć w czasie których 3-ch spiskowców zostało zabitych.

Władze burmańskie zarzucają partii nacjonalistycznej, zorganizowanie potwornego morderstwa, którego ofiarą padło ogółem 8-u członków rządu z wiceprzewodniczącym Rady Wykonawczej Burmy i najwybitniejszym politykiem kraju U-Aun-Sung na czele.

Partia nacjonalistyczna od początku roku znajdowała się w opozycji i wszelkimi sposobami zwalczała antyfaszystowską Ligę Wolności, która odniosła zdecydowane zwycięstwo w ostatnich wyborach. Nacjonaliści nie zgadzali się również na rozwiązanie zagadnienia niepodległości Burmy według wytycznych, ustalonych przez delegację burmańską w czasie styczniowej wizyty w Londynie.

RANGUN — Sytuacja w Burmie jest zupełnie opanowana przez nowy rząd, utworzony przez dotychczasowego przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego. W skład nowego gabinetu weszli przedstawiciele ligi antyfaszystowskiej

Gubernator Burmy zatwierdził nowy rząd i przyrzekł udzielić mu pełnego poparcia.

New Delhi — Wiadomość o [illegible]shalskim morderstwie w [illegible]gun, wywarła ogromne wrażenie w Indiach. Pandit Nehru w najostrzejszych słowach potępił metody faszystów burmańskich, wyrażając żal z powodu śmierci przywódcy ligi antyfaszystowskiej, dzięki którego energii i poświęceniu Burma stoi na progu pełnej niepodległości.

Szczegóły masakry

LONDYN — Agencja Reutera donosi, że przez kilka godzin stolica Burmy Rangoun jest odcięta od świata, gdyż rząd zabronił nadawania jakichkolwiek telegramów i przerwał komunikację telefoniczną.

Depesza oficjalna nadesłana do Londynu przez gubernatora Burmy Sir Huberta Ranco stwierdza, że podczas posiedzenia Rady Wykonawczej (rząd burmański) do gmachu podjechał samochód [illegible] osobnikami uzbrojonymi w Steny. 5 zamachowców wdarło [illegible] do gmachu po zastrzeleniu strażnika. Przedostali się oni do sali, gdzie się odbywało posiedzenie Rady i otworzyli ogień z automatów na członków Rady. Napastni[illegible]kom udało się zbiec.

Wskutek zamachu zabici zostali: wicepremier. Rady U-Aun-Sung [illegible], minister komunikacji, mi[illegible] wychowania, min. przemysłu i pracy, min. skarbu.

Pole do popisu dla Rady Bezpieczeństwa

Znowu wojna w Indonezji

Holendrzy zaatakowali pierwsi

BATAWIA — W niedzielę po południu oddziały holenderskie dokonały nagłego wypadu do dzielnic Batawii zarządzanych przez rząd republikański. Indonezyjczycy byli zupełnie zaskoczeni, ponieważ między władzami republikańskimi, a gubernatorem holenderskim trwają jeszcze ciągle rokowania w sprawie pokojowego załatwienia istniejących różnic zdań

Ostatnie propozycje Indonezyjczyków szły w kierunku zwołania indonezyjsko holenderskiej konfe[illegible]ji, — oraz poddania spornych [illegible]stiyj arbitrażowi trzeciego pań[illegible] Holendrzy żądali opanowania przez rząd indonezyjski partyzant[illegible] głębi Wyspy i wspólnej służby bezpieczeństwa, — w skład której wchodziłyby oddziały żandarmerii holenderskiej.

Nagły wypad Holendrów i zaję[illegible]e rządowych gmachów w Batawii, zdaniem obserwatorów ozna[illegible] wznowienie działań wojennych [illegible] Jawie. Rzecznik indonezyjski oświadczył, że o ile Holandia [illegible] zmieni swego stanowiska, to Indonezja zwróci się do Indyj lub Egip[illegible] z prośbą o wniesienie całej [illegible]y na forum Rady Bezpieczeństwa

SYDNEY — Sekretarz australijskiego zw. pracowników portowych ostrzegł rząd holenderski, [illegible] związek w porozumieniu z innymi organizacjami zawodowymi ogłosi blokadę statków holenderskich, — udających się do Indonezji.

Propaganda na rzecz planu Marshalla

LONDYN (SAP) Były minister spraw zagranicznych Eden przemawiał w sobotę do swych wyborców w Warwick i oświadczył, że „Europie zagraża zubożenie w dolary i katastrofa zbliża się szybkimi krokami Jeżeli nie zajdą jakieś nowe wydarzenia, jak np. realizacja planu Marshalla, wszystkich nas czeka katastrofa — perspektywy są bardzo poważne...

Propozycja Marshalla przychodzi w samą porę, ale okazja ta tylko wtedy będzie korzystną, jeżeli dołożymy „ koniecznych [illegible]siłków i wszelkich możliwych p[illegible]święceń"

Podkomisje zaczynają prace

Instrukcje i kwestionariusze już gotowe

PARYŻ Organa, powołane przez konferencję paryską w sprawie planu Marshalla, pracowały w ubiegłym tygodniu nad ułożeniem specjalnych instrukcyj dla podkomisji technicznej. Opracowano również kwestionariusze które będą wypełnione przez rządy państw, biorących udział w konferencji

Komisja koordynacyjna zakończyła już pierwszy etap swych prac i w poniedziałek zbierają się 4 komisje ekspertów W obecnym stadium realizacji planu Marshalla — kładzie się szczególny nacisk nie na potrzeby państw europejskich, ale na ich zasoby i możliwość wzajemnej pomocy.

Bydgoszcz tępi spekulantów

WARSZAWA — Komisja Spe[illegible] wysokimi grzywna[illegible] do obozu pracy szereg spekulantów chlebem i mąką w Bydgoszczy.

Między innymi piekarze Milkowski i Marczak otrzymali po 18 miesięcy i po milionie złotych grzywny, a Hołuszka, Przybyś i Holeger po 12 miesięcy i po 500.000 złotych grzywny. Nieuczciwi piekarze ukrywali mąkę i w wolywali w pewnym okresie sztuczny brak chleba i podwyżkę cen chleba.

31 sierpnia

WYBORY na Węgrzech

BUDAPESZT — Rzecznik rządu ujawnił, że wybory do parlamentu odbędą się na Węgrzech 31-go sierpnia br.

Rzecznik podkreślił, że rząd pra[illegible] lmności sposobnos[illegible] konania wyborów nowego zgromadzenia narodowego, ponieważ ludzie, którym Węgry zaufały 2 lata temu, usiłowali handlować [illegible] cie krytycznym zdezerterowali za granicę.

Wybory odbędą się według ustalonej ostatnio ordynacji wyborczej, która pozbawia biernego i czynnego prawa wyborczego osoby, które przed wojną, i w czasie wojny były członkami organizacyj faszystowskich

Krwawe porachunki

między Sikhami a Ligą

NEW DELHI — W wyniku [illegible]biscytu na terenie tzw. Półn[illegible] - Zachodniej Prowincji Granicznej cały ten obszar wejdzie w skład nowego dominium Pakistanu. Terytorium państwa muzułmańskiego powiększy się tym samym o około 100.000 km. kw.

Poza Prowincją Graniczną Pakistan będzie obejmował: Beludżystan, część Pendżabu i Bengalu oraz okręg Silet.

LAHORE — W Lahore doszło do krwawych starć między Sikhami a zwolennikami Ligi Muzułmańskiej. 8 osób zostało zabitych, a kilkanaście domów spło[illegible]

Lord Mountbatten przeprowadził inspekcję w mieście.

Senat USA poparł Trumana

NOWY JORK — Senat amerykański zatwierdził w piątek veto prezydenta Trumana, założone przeciwko ustawie o zniżeniu podatku dochodowego.

Jak wiadomo, veto prezydenta Trumana zostało poprzednio obalone w Izbie Reprezentantów większością dwie trzecie głosów.

ZIMNY TUSZ

Conolly hamuje zapały Bevina

WASZYNGTON — Wybitny polityk amerykański senator Conolly wygłosił przez radio przemówienie, które jest odpowiedzią na ostatnie oświadczenie Bevina i innych mężów stanu Zachodniej Europy, którzy liczą na realną i daleko idącą pomoc amerykańską „Europa nie może oczekiwać od Ameryki, powiedział Conolly, rozwiązania wszystkich problemów. Radzę, by państwa europejskie w większym niż dotąd stopniu starały się pomagać sobie wzajemnie".

Na 2 lata powędrował do obozu

b. dyr. St. Gruchała z Bytomia

WARSZAWA — Komplet Orzekający Komisji Specjalnej do Walki z nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym skazał b. dyrektora naczelnego Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego w Bytomiu Stefana Gruchałę na 2 lata obozu pracy, bez zaliczenia aresztu śledczego.

Gruchała został skazany za działalność na szkodę gospodarki publicznej przez przywłaszczenie sobie szeregu przedmiotów, stanowiących własność Państwa, chaotyczną gospodarkę oraz tolerowanie nadużyć podległego mu personelu.

MANIFEST PKWN
to ciało i krew niepodległego Państwa
Odezwa Bloku Stronnictw Demokratycznych na Święto Odrodzenia Polski

POLACY!

[illegible] Warszawy, miasta [illegible] usiłował zamienić w pustynię, ze stolicy, która w ciągu trzech lat dźwiga się z ruin i rumowisk, aby stać się bardziej wspaniałą i większą, niż kiedykolwiek w swych dziejach — stronnictwa i ludzie obozu, który ruszył 22 lipca 1944 roku do boju na polskiej ziemi przeciwko zaborcy hitlerowskiemu o nową Polskę, z dumą i pewnością siebie stwierdzają: ZWYCIĘŻYLIŚMY, ZWYCIĘŻYŁA POLSKA!

RODACY!

22 lipca 1944 roku z pierwszego skrawka wyzwolonej ziemi polskiej, z miasta Chełma, rozległy się słowa Manifestu Komitetu Wyzwolenia Narodowego. — MANIFEST TEN TO BYŁA WIELKA PRAWDA O POLSCE LUDOWEJ, NIEPODLEGŁEJ, - DEMOKRATYCZNEJ.

U podstaw dokumentu tkwiła głęboka wiara w niespożyte, żywotne niewyczerpane siły ludu polskiego. Nie czcze frazesy, nie złudzenia, — nie kłamliwe szlacheckie pobrzękiwanie szabelką i pogarda dla swego narodu, ale perspektywy Polski opartej o lud, perspektywy wyzwolenia kraju, pokoju i spokoju, odbudowy i pracy tkwiły u podstaw Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego to dzisiaj nie archiwalny, zadrukowany skrawek papieru — TO CIAŁO I KREW NIEPODLEGŁOŚCI PAŃSTWA.

Ten Manifest — jest dzisiaj w dziesiątkach i setkach fabryk i warsztatów, w turkocie turbin i dymie pieców hutniczych, będących własnością nie małej grupki zaprzedanych zagranicy finansistów, ale własnością Państwa i Narodu Polskiego.

Ten Manifest — to dzisiaj ziemia, wyzwolona od obszarników, zagospodarowana przez chłopa polskiego, która w tym roku da piękny plon. Ten Manifest, — to obszary Ziem Zachodnich, zagospodarowane przez Polaków, to rozległe wybrzeże polskiego Bałtyku. Ten Manifest — to planowa gospodarka, która zabezpiecza na wewnątrz Państwo od ślepych nieobliczalnych wstrząsów gospodarczych i kryzysów. To najwygodniejsza od czasów Bolesławowych granica strategiczna kraju, zabezpieczająca nas od wstrząsów zewnętrznych.

Ten Manifest — to odrodzone Wojsko Polskie, które [illegible] przedmiotem dumy i miłości całego narodu, to przecięcie ra[illegible] prób skłócania narodu i wywołania wojny domowej przez płatnych agentów nadsyłanych z zagranicy.

Tysiące i dziesiątki tysięcy synów robotniczych i chłopskich, zajmują czych kierownicze stanowiska w życiu państwowym i gospodarczym, oficerowie - robotnicy i chłopi w wojsku, dyrektorzy fabryk — wczoraj robotnicy przy warsztacie, studenci, jutro lekarze, adwokaci, inżynierowie, których ojcowie i matki zaledwie umieją się podpisać i coraz bardziej rozbudowana w kraju sieć szkół, bibliotek, urządzeń kulturalnych, rozbudowujący się samorząd, oparty o rady narodowe — oto dowody, że słów na wiatr i obietnic darmo nie rzucaliśmy. — Śpiewało się w Polsce w czasach, [illegible] między słowem a rzeczywistością była [illegible] co jest w pieśni, [illegible] człek prześni. Dzisiaj możemy powiedzieć: TYLE PRAWDY, TYLE SZCZĘŚCIA — ILE WSPÓLNIE ZBUDUJEMY, STWORZYMY, UGRUNTUJEMY W NOWEJ POLSCE.

Sejm Ustawodawczy, który jest [illegible] w poczuciu własnej siły stwierdza my dzisiaj: ZWYCIĘŻYLIŚMY — [illegible] POLSKA! Nie Polska wielkich finansistów i obszarników, zwyciężyła Polska Ludowa Polska robotnika, chłopa i inteligenta.

POLACY!

Budując Polskę, państwo jedności narodowej, budując prawdziwą wielkość i potęgę naszych sił politycznych, gospodarczych i kulturalnych — GRUNTUJEMY I CEMENTUJEMY NASZ AUTORYTET NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ — Nasi prawdziwi przy[illegible] w każdej chwili traktow[illegible] równej stopie, a tych, [illegible] jeszcze nie nauczyli [illegible] nowoczesną [illegible] Becków, Rydzów i Sławojów okres agentów i rozgrywek między narodowych naszym kosztem, RAZ NA ZAWSZE MINĄŁ.

Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, którego żołnierze wspólnie z żołnierzami polskimi — krwią własną torowali drogę naszej niepodległości, stał się naszym najbardziej wypróbowanym, najwierniejszym rzeczywistym sojusznikiem. Nie w słowach i notach dy[illegible], ale w czynie i rze[illegible] [illegible] został położony kres wygrywaniu państw Europy Środkowej i [illegible] tworzeniu między nami a naszymi sojusznikami ognisk niepokoju —

Jedność państw słowiańskich jest dowodem naszego wielkiego wkładu do dzieła jedności Europy postępowej. Europy zjednoczonej w poczuciu własnej godności i własnej siły. Cementując jedność słowiańską, ani na chwilę nie zapominamy o tym, że wraz z naszymi sojusznikami — stanowimy nieodłączną część Europy, ciągnącej się od Uralu do Tamizy. ZWALCZALIŚMY I ZWALCZAMY WSZELKIE PRÓBY TWORZENIA SZTUCZNYCH PRZEDZIAŁÓW POMIĘDZY NARODAMI EUROPY. Dlatego — podobnie jak nasi najbliżsi sojusznicy — w ciągu trzech lat czyniliśmy wszystko, aby wzmocnić naszą łączność i współpracę z Anglią i Francją oraz z innymi państwami. I na tym polu mamy rzeczywiste osiągnięcia.

Manifest PKWN wykazał perspektywę długotrwałego pokoju między narodami i nie pomylił się. — Stabilizacja pokojowa utrwala się przeciw wichrzycielom wojennym, którzy pragną odbudować potęgę imperialistycznych Niemiec, jako swego wasala, kondotiera i żandarma międzynarodowej reakcji.

ANI POLSKA, ANI NASI SOJUSZNICY NIE MOGĄ BRAĆ, ANI NIE BĘDĄ BRALI UDZIAŁU W ŻADNYCH MIĘDZYNARODOWYCH GRACH POLITYCZNYCH, W KTÓRYCH MIELIBYŚMY ŻYROWAĆ ODBUDOWĘ PRUSACKIEGO ZARZEWIA WOJNY.

Zbyt świadomi jesteśmy tragicznej przeszłości i możliwych niebezpieczeństw, aby pozwolić komukolwiek nawracać Polskę na drogę polityki Becka i drogę nowego Monachium.

Pomoc Stanów Zjednoczonych w dziele odbudowy Europy, leżąca zarówno w interesie Europy, jak i Ameryki, może stać się cennym czynnikiem przyśpieszenia odbudowy gospodarczej krajów zniszczonych przez wojnę i utrwalenia pokoju.

W ciągu trzech lat widzimy coraz większy wzrost zrozumienia dla naszej granicy [illegible] wśród szerokich kół na zachodzie, co jest wyrazem WZROSTU NASZEGO AUTORYTETU MIĘDZYNARODOWEGO. Odosobnione wystąpienia przeciwko naszym prawom do granicy na Odrze i Nysie nie są w stanie podważyć nienaruszalności naszych granic, popieranych zdecydowanie [illegible] ly [illegible] ła.

TO JEST ZWYCIĘSTWO POLSKIEGO KOMITETU WYZWOLENIA NARODOWEGO TO NASZE [illegible] TO ZWYCIĘ[illegible] POLSKI NIEPODLEGŁEJ!

RODACY!

W rocznicę niepodległości Polski [illegible] i pamięć wszystkich zwraca się ku [illegible] ofiar okupacji i wojny. Nie ma bodaj ani jednej rodziny w naszym kraju, która by nie poniosła ofiar, która by nie straciła najbliższych w walce o Kraj, Naród i Państwo. Niezdarna rana zabliźniła się, ale pamięć o naszej ofierze narodowej nigdy nie wygaśnie.

Wróg chciał zamienić nasz kraj [illegible] największych sił narodu.

ROCZNICA NIEPODLEGŁOŚCI — BĘDZIE DNIEM RADOŚCI I ZWYCIĘSTWA. [illegible] PRZEKONANIE, IŻ BUDUJEMY PRZYSZŁOŚĆ KRAJU W OPARCIU O SPRAWIEDLIWOŚĆ SPOŁECZNĄ I WŁADZĘ LUDU NIE TYLKO DLA NASZEGO POKOLENIA, ALE DLA NASZYCH DZIECI I DŁUGICH POKOLEŃ.—

Wielkie, stojące przed krajem za[illegible] kich zdrowych sił narodu, wymagają dalszego zacieśnienia współpracy między stronnictwami demokratycznymi dla pełnego urzeczywistnienia zasad Manifestu Lipcowego w imię postępu życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego Polski.

Plan trzyletni odbudowy gospodarczej plan poprawy bytu szerokich mas pracujących, rozwoju przemysłu, rolnictwa, komunikacji ochrony zdrowia, zostanie wykonany dzięki zbiorowemu wysiłkowi, dzięki sumienności pracy każdego obywatela. Wśród rozległych zadań bieżących na czoło wysuwa się walka o uzdrowienie handlu, o sprawiedliwy podział dochodu społecznego. Dalszego wysiłku Państwa i społeczeństwa wymaga spotęgowanie tętna życia kulturalnego i gospodarczego Ziem Odzyskanych oraz rozwój oświaty i kultury w całym kraju.

Walka z wypaczeniami biurokratycznymi o usprawnienie aparatu państwowego, musi doprowadzić do zacieśnienia więzi pomiędzy państwem ludowym, a szerokimi masami pracującymi.

Naród Polski, który tyle wycierpiał w czasie wojny i okupacji hitlerowskiej nie będzie szczędził wysiłków dla utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa, nienaruszalności naszych granic na Odrze i Nysie, które są GRANICAMI POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA ŚWIATA. Naród Polski wnosi i nadal będzie wnosił swój wkład w odbudowę odrodzonej Europy, wolnej od ognisk zaborczości i agresji.

Radosny dzień 22 lipca, świadomość dotychczasowych osiągnięć i wyników, niezłomna wiara w jasną przyszłość, winny się stać dźwignią i zachętą do nowych wysiłków, do dalszej wytężonej pracy w imię szczytnych celów Polski Ludowej.

POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA
POLSKA PARTIA ROBOTNICZA
STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE
STRONNICTWO LUDOWE

Grecja prosiła Turcję
o pomoc przeciw partyzantom

LONDYN (SAP) Jak [illegible] je Agencja TASS z Ankary, prasa turecka komunikuje, że Grecja zwróciła się do Turcji o pomoc w materiale wojennym i ludziach dla walki przeciw partyzantom.

Depesza TASS-a [illegible] a w Londynie na łamach [illegible] „[illegible]” powołuje [illegible] „[illegible] Post” i „Tanin”, które ze swej strony opierają się na informacjach tureckich kół politycznych Grecja prosi o zwiększenie dostaw żywności, przysłanie ekwipunku dla wojska, a jeżeli można, to i wojska.

Obustronne straty
w morskiej bitwie Anglików z Żydami

JEROZOLIMA (SAP) Według oficjalnych wiadomości, na pokładzie „[illegible] 1947” zostało zabitych w piątek trzech imigrantów amerykańskich, w wyniku zaatakowania statku przez jednostki floty brytyjskiej.

Ponadto jeden amerykański marynarz zmarł w sobotę rano w szpitalu.

NOWY JORK (SAP) — [illegible] amerykańskiej rady [illegible] nej, [illegible] „[illegible] 1947” [illegible] ofiary brytyjskie oświadcz[illegible] iż [illegible] że [illegible] kowie ONZ przedstawią natychmiast [illegible] w Brytanii w tej sprawie.

Z Kanady do Polski
chcą wracać wszyscy uchodźcy

W Montrealu odbyło się walne [illegible] powołać działalność Polskiego Komitetu Repatriacyjnego w Kanadzie, którego zadaniem będzie prze[illegible] do Kraju [illegible] w Kanadzie.

Na zgromadzeniu [illegible] jed[illegible] — obywatele polscy, zwaływszy, że [illegible] pragną jak najszybciej powrócić do Kraju, aby wspólnie z rodakami, będącymi w Polsce, wziąć udział bezpośredni w odbudowie zrujnowanego wojną kraju oraz po wieloletniej rozłące połączyć się z bliskimi.

2) dotychczasowe zabiegi indywidualne o repatriację do kraju nie dały pozytywnych wyników. Jednogłośnie postanowili zwrócić się [illegible] przedstawiciel[illegible] repatriacji obywateli polskich z Kanady do Polski.

12 milionów dolarów
na pomoc dla dzieci polskich

W wyniku przeprowadzonych przez dr Rajchmana starań utworzono w Ameryce Komitet Pomocy doraźnej dla dzieci w Polsce. Komitet ten zebrał dotychczas 12 milionów dolarów. Pierwsze transporty towarów zakupionych za tę sumę nadejdą w przyszłym miesiącu do Polski.

Mięso i ciastka w dniu 21 i 22 lipca

W dniach 21 i 22 lipca, w związku ze Świętem Odrodzenia Polski, dozwolona będzie w Warszawie sprzedaż wyrobów cukier[illegible]

Ministerstwo Aprowizacji wydało w drodze wyjątku zgodę na uchylenie w tych dniach obowiązujących przepisów o dniach [illegible]

Czy to konieczne?

Co będzie z fabryką cygar w Podgórzu?

(k) W roku 1940 niemieckie władze okupacyjne założyły na Podgórzu w budynkach dawnego Zakładu Sprzedaży Tytoniu, Wytwórnię Monopolu Tytoniowego Nr. 2 tz. fabrykę cygar. Za polski tytoń sprowadzili oni do nowo uruchomionej fabryki cenne maszyny ze Szwecji, rozwijając w krótkim czasie produkcję cygar ręczną i maszynową przy około 400 ludzi załogi.

W czasie ucieczki Niemców przy wysadzaniu mostów na Wisłe zakład bardzo ucierpiał. Czego nie dokonała siła eksplozji, zaczął niszczyć tłum rabując urządzenia biurowe, tytoń a nawet części maszyn.

Od zupełnej grabieży uratowała zakład grupa robotników mieszkających w pobliżu, która natychmiast sprowadziła patrol wojskowy, dla ochrony tego co zostało.

Przez następne dni od tego momentu ci ludzie pracowali dzień w dzień nad usunięciem uszkodzeń objektu, nad oczyszczeniem tytoniu z gruzu i odłamków szkła, oraz nad zabezpieczeniem pozostałych maszyn. Pracowali oni bez żadnego wynagrodzenia, na mrozie, przy oknach bez szyb, bez światła i wody, aby tylko fabrykę jak najprędzej uruchomić.

Wysiłki nie poszły na marne. Dnia 10-go maja 1945 r. przy pomocy Związków Zawodowych i partyj politycznych zakład ruszył pod kierownictwem dyrektora tow. Wagnera i mgr. Jędrzejowskiego wybitnych fachowców tytoniowych. Z biegiem miesięcy rosła produkcja. Uparta wola i wzmożony wysiłek przekonał widocznie dyrekcje PMT o produktywności fabr. Załoga zwiększyła się do 170 osób, a produkcja zaczęła osiągać coraz wyższe cyfry.

Zapas surowca na długie miesiące i zapowiadany urodzaj na tytoń zdawał się wskazywać na to, że przed zakładem otwierają się coraz lepsze perspektywy rozwoju.

Tymczasem załogę, jak grom z jasnego nieba zaskoczyła wiadomość o likwidacji wytwórni rzekomo na mocy decyzji Gen. Dyrekcji PMT w Łodzi. Przeniesienie części załogi na Dolne Młyny do Wytwórni papierosów Nr. 1 wskazuje, że wiadomość [illegible] ne podstawy.

Nie to jest dziwne, że stało się to niespodzianie, ale fakt likwidacji przed pełnym sezonem. A przecież zakład w obecnym stanie spełnia wszystkie warunki nie do likwidacji ale do dalszej rozbudowy. Ogromne jasne sale, podłoga parkietowa, duże okna dają doskonałe warunki zdrowotne. Gdyby dobudować trzecie piętro zakład mógłby pomieścić nowe maszyny i 100 ludzi załogi. Produkcja zwiększyłaby się wtedy dwukrotnie z 2 milionów cygar na 4 miliony.

Podobno istnieje plan rozbudowy zakładów uprawy tytoniu w Czyżynach na wielkie zakłady w których mieścićby się mogła wytwórnia nr. 1 i 2. Potrwa to niewątpliwie parę lat.

Jest to plan godny podziwu i uznania, ale czy nie możnaby poczekać do tego momentu z likwidacją „cygarówki"? Jaki bowiem będzie los ludzi, którzy przestaną pracować? A jeżeli nawet część z nich przeniesiona zostanie do Kościan na Śląsk czy będą w stanie przenieść tam rodziny?

Trudno odpowiedzieć na te pytania, tak jak niełatwo odpowiedzieć dlaczego w poznańskim, na Pomorzu i na Śląsku daje się odczuwać brak cygar.

Sądzimy, że czynniki miarodajne zajmą stanowisko objektywne które w ramach planu trzechletniego przyniesie korzyść państwu i które nie pozbawi Krakowa tego zakładu przemysłowego, a równocześnie przyniesie zadowolenie dziesiątkom pracowników Wytwórni Nr. 2. w Podgórzu.

Zarządzenie dekoracji miasta

W związku z uroczystościami święta PKWN-u dnia 22 lipca 1947 r. Zarząd Miejski zwraca się z wezwaniem do wszystkich właścicieli i zarządców domów na całym obszarze miasta o udekorowanie realności chorągwiami o barwach państwowych i miejskich w dniu 21 i 22 lipca br.

Zarząd Miejski wzywa również P. T. właścicieli firm handlowych i przedsiębiorstw o urządzenie dekoracji okien wystawowych przy zastosowaniu odpowiednich godeł i emblematów.

Ponieważ w dniu 21 lipca odbędzie się akademia o godz. 8 wieczorem, a dnia 22. 7. zabawy ludowe do późnych godzin wieczornych, Zarząd Miejski zwraca się z wezwaniem do P. T. właścicieli i zarządców domów o pozostawienie otwartych bram w realnościach do godz. 1 w nocy.

Ceny na artykuły pierwszej potrzeby

(S) Wojewódzka Komisja Cennikowa przy Wojewodzie Krakowskim zatwierdziła ceny maksymalne, obowiązujące z dniem 2 lipca 1947 r. na następujące artykuły I-szej potrzeby, obowiązujące we wszystkich powiatach województwa krakowskiego. Ceny w detalu za 1 kg.:

Mąka żytnia 90 proc.	4[illegible]
Mąka pszenna 80 proc.	[illegible]
Kasza jęczm. perłowa I gat.	[illegible]
Kasza jęczm. łamana	[illegible]
Pęcak	[illegible]
Chleb z mąki żytniej 90 proc.	[illegible]
Chleb z mąki pszennej 80 pr.	[illegible]
Bułki z mąki pszennej 80 proc. bułka wagi 5 dkg.	[illegible]

Karty żywnościowe należy pobierać w terminie

(o. d.) Wydział Aprowizacji Urzędu Wojewódzkiego przy okazji wprowadzenia kart wymiennych przez Min. Apr. podał w prasie terminy, w których mają być wydawane zarówno karty wymienne jak i karty rzeczywiste (zaopatrzeniowe). Terminy te jednak z biegiem czasu poszły w zapomnienie a wydawka uległa bardzo niepożądanym opóźnieniom dochodzącym do jednego miesiąca.

Ponieważ stan taki nadal istnieć nie może, gdyż dezorganizuje cały system rozdzielnictwa i uniemożliwia terminowe zaopatrzenie ludności pracującej w żywność, Ministerstwo Aprowizacji przypomina swoje zarządzenie w tym kierunku i poleca je ściśle i rygorycznie stosować, nie dozwalając na żadne odchylenia.

Wydział Aprowizacji Urzędu Wojew. zdając sobie sprawę, że nagłe przesunięcie terminów wydawki kart wprowadzić może niepożądane skutki, zawiadamia iż począwszy od miesiąca lipca br. wprowadzać będzie coraz krótsze terminy wydawki, doprowadzając do terminów właściwych. Terminy wydawania kart i zgłaszania się po tym terminie nie będzie w żadnym wypadku uwzględniane.

Na miesiąc sierpień karty powinny być wydane najpóźniej do dnia 25 lipca na miesiąc wrzesień do dnia 20 sierpnia br.

Termin dodatkowy wydawki prowadzony będzie do dnia 10 miesiąca bieżącego (na który opiewa karta), tzn. że wydawka dodatkowa na przykład na miesiąc sierpień trwać będzie do dnia 10 sierpnia itd.

Z dodatkowego terminu mogą korzystać tylko ci, którzy z przyczyn od nich niezależnych nie mogli odebrać kart w czasie rozdziału głównego, co będzie musiało być udokumentowane. Osoby i instytucje, które z własnej winy nie odebrały kart w terminie, tracą prawo do nieodebranych w terminie.

To samo dotyczy rejestracji kart zaop. w punktach rozdzielczych, które to punkty otrzymają i ogłoszą również termin rejestracji, poza którym kart do rejestracji przyjmować się nie będzie. Rejestracja dodatkowa, w jednym wyznaczonym punkcie, musi być ukończona najpóźniej do dnia 15 miesiąca, na który karty zostały wydane. Z terminu tego korzystać mogą tylko te osoby, które nie otrzymały kart w czasie rozdziału głównego.

Wydział Apr. Urzędu Wojew. podkreśla, iż w myśl instrukcji Min. Apr. żadnych reklamacyj nie udokumentowanych należycie opartych tylko na opieszałości, zapomnieniu lub tłumaczonych nieświadomością, bezwarunkowo uwzględniał nie będzie.

Przy sposobności Wydział Aprow. wyjaśnia, iż karty zaop. i karty odzieżowe są własnością uprawnionych i zatrzymywanie ich w zakładach pracy jest bezpodstawowe. Uprawniony, po każdy przydział powinien zgłaszać się z kartą, z której dopiero przy zgłoszeniu należy wyciąć właściwy kupon.

Wydział Aprow. Urzędu Wojew. wreszcie zauważa, iż w wypadku kradzieży, zniszczenia lub zagubienia karty zaopatrzenia po wręczeniu jej pracownikowi, stratę wynikłą z tego powodu ponosi sam pracownik. To samo dotyczy kart odzieżowych.

Wojskowe zawody sportowo-strzeleckie

W ramach ogólnych Zawodów Sportowo - Strzeleckich o mistrzostwo Okręgu Wojskowego odbędą się zawody piłki nożnej w dniach 21, 23, 24 lipca 1947 r.

Program zawodów: 21 lipca br. boisko piłki nożnej „Cracovii".

Godz. 16 uroczyste otwarcie zawodów piłki nożnej przy udziale wszystkich drużyn biorących udział w rozgrywkach piłkarskich.

Godz. 16.30 Piech. [illegible]

Godz. 18,30 — Art. — Sztab.

23 lipca br. boisko piłki nożnej Garbarni.

Godz. 16 — Art. — Czołgi.

Godz. 18,30 — Piech. Sztab.

24 lipca br. boisko piłki nożnej Wisły

Godz. 16 — Czołgi — Sztab

Godz. 18 — Piech — Art.

Godz. 19,45 — Uroczyste zakończenie zawodów piłkarskich i rozdanie nagród.

Bilety wstępu: 30 zł., dla młodzieży 10 zł., trybuna 80 zł., dla [illegible] wstęp bezpłatny.

Emeryci ZUS

proszeni są o liczne zgromadzenie się w dniu 25-tego lipca tj. w piątek o godzinie 17-tej w budynku PPS — Rynek Gł. 30, I p. sala Nr 16, celem zapoznania się z tezami Rady Naczelnej PPS i omówienia spraw związkowych

RADIO

Wtorek, dnia 22 lipca 1947 roku

6,57 sygnał czasu; 7,00 muzyka; 8,00 dziennik; 8,20 program bieżący; 8,28 muzyka; 9,00 nabożeństwo i kazanie z kościoła garnizonowego św. Ducha w Łodzi. 10,00 audycje regionalne; 11,00 koncert życzeń; 11,57 sygnał czasu; 12,05 koncert muzyki; 13,40 audyca dla świetlic wiejskich; 14,25 muzyka; 14,40 słuchowisko pt. „Słowo jest czynu testamentem" 15,40 „Onegdaj" słuchowisko; 16,00 pieśni kompozytorów polskich; 16,20 „Wielka rocznica" audycja wojskowa; 17,00 „Podwieczorek przy mikrofonie" 18,15— sygnał czasu; 18.18 audycja literacka; 18,31 recital fortepianowy, — 19,00 koncert polskiej kapeli ludowej; 20,00 słuchowisko pt. „Koncert" 20,15 muzyka taneczna, 21.30 audycja literacka; 21, 45 muzyka taneczna; 23,00 dziennik; 23.30 muzyka taneczna; 24,00 Hymn i koniec audycyj ogólnopolskich.

Druk: Drukarnia „Wiedza" Nr 5 w Chorzowie R 30208

Termin zamknięcia bram dnia 21 i 22 bm.

W związku z przypadającymi w dniu 21 i 22 lipca br. uroczystościami Święta Narodowego „Odrodzenia Polski", oraz celem umożliwienia mieszkańcom miasta Krakowa wzięcia w nich udziału, przesuwa się uregulowany w § 89 Regulaminu porządkowego m. Krakowa, czas zamknięcia bram domów, z godz. 22-ej na 1 w nocy, w nocy z dnia 21 na 22. VII. oraz z dnia 22 na 23. VII br.

Właściciele i dozorcy domów wyznaczą w tym czasie dyżury celem zapewnienia bezpieczeństwa w domach.

Jednocześnie cofa się udzielone na podstawie art. 1, 2 i 10 Rozp. Prez. RP, z dnia 27. 10 1933 (Dz. URP Nr. 85, poz. 632) oraz par. 11 Rozp. Min. Spr. Wewn. z dnia 28. 12. 1933 (Dz. Nr. 103, poz. 801) zezwolenia na urządzanie zabaw i dancingów w poszczególnych lokalach gastronomicznych w dniach 21 i 22 lipca 1947 rok.

Do uczestników Walki Zbrojnej

Zarząd oddziału krakowskiego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o N. i D. zawiadamia: W związku z trzechletnią rocznicą Święta Odrodzenia Polski, Zarząd oddziału krakowskiego Z.U.W.Z. bierze udział w organizowanych uroczystościach. Zbiórka wszystkich członków Związku w poniedziałek 21. 7. 1947 r. o godz 19 min. 30 przed budynkiem Związku Wielopole 15.

Członkowie posiadający mundury obowiązani są do stawienia się w nich na zbiórkę. Obecność obowiązkowa.

Zamiast wieńca — pomoc dla RTPD

Stowarzyszenie Elektryków Polskich oddział w Krakowie zamiast wieńca na trumnę [illegible] przewodniczącego oddziału krakowskiego inż. Nachuma Lwa przekazało kwotę 6.000 zł. na Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Krakowie.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

TEATR ATELIER [illegible]

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19,30 — „Twarz i maska" komedia L. Chiarelli'ego Mała sala — godz. 19.45 „Dewaluacja Klary" — komedia Marii Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej

TEATR KAMERALNY TUR-u — (Scala) — godz 19,30 — „Szkarłatne róże" A. Benedetti z udziałem K. Szuberta.

W KINACH:

Repertuar od dnia 4 lipca 1947 r.

SWIT — Bohaterki Pacyfiku
UCIECHA — Wesoły Pensjonat
APOLLO — Lord Jeff
GDAŃSK — Przygody Nasreddina
WANDA — Serenada w Dolinie Słońca
„WARSZAWA" — Piotr I druga seria
SZTUKA: w Górach Jugosławii — reżyseria: A. M Bersenjew — M. Mordwinów. O. Likar. Muzyka J. Birjuków. Dla młodzieży dozwolony.
„WOLNOŚĆ" — Mściciele narodu
KINO OŚWIATOWE Instytutu Filmowego, ul. Garncarska 1. godz 17 i 18,30 „Łopuszna — ziemia nieznana" — „Paprocie" — —„Skrzydlaci architekci"

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

Pod Słońcem — Rynek Gł. 42. Pod Barankiem — Mikołajska [illegible] im. św. Teresy — Senatorska nr 5. mgr Zyborskiej — Długa 88; mgr Michalika — Łobzowska 20; mgr Laskowicza — Mogilska 16; „Pod Złotym Słońcem — Grodzka nr 17; „Pod Złotym Orłem" — Krakowska nr 9; „Na [illegible] — Starowiślna 77, „[illegible]" — Kalwaryjska 27

DYŻUR LEKARZA - POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społecznej dnia 21-go lipca dr Forster Władysława — Reforyka 18, m. 6, telefon 385-86 —



Wiadomości SPORTOWE

Odlot polskiej delegacji sportowej do Moskwy

WARSZAWA. Polska delegacja sportowa odleciała samolotem do Moskwy, celem wzięcia udziału w „Święcie Sportu w ZSRR".

W skład delegacji weszli: dyrektor PUWF inż. T. Kuchar, dr Załączkowski z ramienia ZRSS oraz b. olimpijczyk Kosman jako przedstawiciel KC ZZ.

SK Nusle Praga — KS Baildon Katowice 2:3

KATOWICE. Klub Sportowy Baildon odniósł wczoraj piękny i zasłużony sukces bijąc w międzynarodowym meczu piłkarskim zawodową drużynę piłkarską drugiej ligi SK Nusle 3:2 (2:2).

Do przerwy gra była bardzo emocjonująca i wyrównana. Pierwsza bramka pada już w 3 minucie. Zawinił ją lewy obrońca Czechów strzelając samobójczą bramkę. Wyrównanie padło w 12 min. przez Slatsnego. W minutę później Neuman zdobył drugą bramkę dla gości. Wyrównanie [illegible]

Po zmianie stron gra była nieciekawa. Czesi bowiem przemęczeni sobotnim meczem grali tylko defensywnie, opadliszy całkowicie z sił.

Zwycięska bramka padła w 40 min. z pięknego strzału Szymury. Sędziował Richter. Widzów 700.

Włoch Brambilla na czele w „Tour de France"

PARYŻ. XVIII etap wyścigu kolarskiego „Tour de France", na trasie Saint Brieus — Caen wygrał Francuz Diot. Zwycięzca przebył 235 km. w 6:23:27 godz. przed Mollionem (Belgia) i Mullerem (Francja).

W ogólnej punktacji indywidualnej prowadzi obecnie Włoch Pierre Brambilla, mając łączny czas 140:44:29 godz. przed swym rodakiem Ronconim — 140:45:22 godz. i Francuzem Robicem — 140:47:27 godz. Dotychczasowy leader Francuz Vietto, który wczoraj oddał prowadzenie Brambilli po utrzymywaniu się na czele wyścigu przez trzy tygodnie, znajduje się obecnie na czwartym miejscu z czasem 140:49:55 godz.

LECHIA (MYSŁOWICE) — KOP. RYMER 3:0 (1:0)

RKU SOSNOWIEC — RKS SARMATIA BĘDZIN 5:1 (2:0)

AKS CHORZÓW — POLONIA PIEKARY 6:1 (4:0)

TS MURCKI — PIAST PAWŁÓW 3:4 (2:1)

POLONIA PSZÓW — KOP. PREZYDENT 4:1 (1:1)

KRESY CHORZÓW — AKS [illegible]

[illegible]

[illegible]

Piłkarze nasi muszą się jeszcze długo uczyć

Refleksje po meczu Polska — Rumunia

KATOWICE — W poprzednim numerze [illegible] w telegraficznym skrócie wynik międzypaństwowego [illegible] Polska — Rumunia. Drugie po wojnie międzypaństwowe spotkanie przegrali Polacy jak wiadomo 1:2. Do spotkania powyższego drużyny wystąpiły w składach następujących.

Rumunia: Stanescu, Dragan, Farmati, Bacut, Pall, Siklovan, Farkus, Marian, Spielman, Jordache, (Popescu), Dmitrescu.

Polska: Brom, Barwiński, Flanek, Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II, Giergiel, Gracz, Świcarz (Cieślik), Kulawik, Czachor. Bramki dla Rumunów zdobył Spielman, dla Polski Cieślik. — Zawody prowadził bardzo dobrze Vlcek (Czechosłowacja).

Tak więc i druga międzypaństwowa próba polskich piłkarzy zakończyła się naszą porażką. Zresztą nie to jest ważne, czy wygraliśmy, czy też przegraliśmy. O wiele ważniejsze [illegible], czy też klęską. — [illegible] stwierdzić, że porażka nasza z Rumunią, aczkolwiek minimalna, musi być zaliczona do rezultatów bardzo niekorzystnych. Nasza jedenastka narodowa zagrała bardzo słabo, zastraszająco słabo. Piłkarze nasi na tle przeciwnika wypadli jak ambitny zespół B-klasowy na tle dobrej drużyny ligowej. Takie określenie będzie chyba najlepsze i takie właśnie określenie nasuwało się wszystkim — świadkom sobotniego meczu.

[illegible] to przykra sprawa, ale [illegible] stwierdzić, że obecna drużyna reprezentacyjna nie zasługuje [illegible] na miano jedenastki narodowej. Za dużo w niej bowiem słabych graczy, za zbyt niską jako całość reprezentuje klasę. Piłkarze nasi nie mogą liczyć na żaden sukces w spotkaniach międzypaństwowych [illegible].

Drużyna grająca w sobotę przedstawiała obraz nędzy i rozpaczy. — Przez całe 90 minut nie widzieliśmy żadnej skłonności do gry zespołowej, nie widzieliśmy u żadnego gracza z wyjątkiem Broma w bramce żadnych większych przebłysków talentu piłkarskiego. — Wprost przeciwnie wszyscy nasi [illegible] zagrali poniżej swej normalnej formy w jakiej przywykliśmy się oglądać ich w meczach towarzyskich, czy też mistrzowskich. Pomoc nie miała pojęcia o współpracy z atakiem, atak nie potrafił chociby na krótko przetrzymać piłki. Obrona raziła nieporadnością i brakiem wykopu.

[illegible] u drużyny polskiej — [illegible] walorów.

Nie widzimy też żadnych widoków na przyszłość, aby sprawa mogła ulec poprawie.

Wszyscy nasi piłkarze grają bez systemu. A właśnie system prowadzi najczęściej do zwycięstwa.

Przecież Rumunia nie była przeciwnikiem nie do pokonania. Jedenastka reprezentacyjna naszego przeciwnika grała na poziomie jaki reprezentowały wszystkie zespoły zagraniczne goszczące po wojnie w Polsce. Cała Europa przyjęła jeden niemal system. Na ślepo da się powiedzieć, że ta czy inna drużyna [illegible] będzie [illegible] inaczej.

W polskim zespole wszyscy grają na hurra. Przyczyn tego należy szukać gdzie indziej niżby się zdawało. Wszyscy niemal zawodnicy piłki nożnej mają wielokrotnie okazję oglądać spotkania o wejście do ekstraklasy. Cóż tam widzimy. A więc jeśli spotkają się dwie drużyny o równych walorach, to gra z reguły stoi na niezbyt wysokim poziomie, jest nerwowa i nieciekawa. Obydwie drużyny nastawiają się na defensywę. W ataku przeważnie pozostawiają trzech graczy. Pomoc bije silne piłki naprzód na hurra i jeśli skrzydłowy albo środkowy pomocnik zdołają przejąć piłkę, to z indywidualnej akcji pada [illegible] chodzi o punkty, o awans do ekstraklasy. Nie jest inaczej gdy gra Cracovia z Wisłą, czy Polonia Warszawa z Polonią Bytom. Ten pseudo system wywarł piętno na naszych reprezentacyjnych graczach, [illegible] po prostu nie potrafią [illegible] jak tylko o punkty. [illegible] dane wprost w głowę [illegible] trenera czy instruktora [illegible] od wszystkich [illegible].

Tak było w Warszawie. Drużyna nasza zagrała jak przeciętny zespół walczący o awans do ekstraklasy. Ponieważ przeciwnik do zagadnienia podszedł inaczej więc i mecz wygrał.

Jedynym graczem polskiej jedenastki, który zadowolił w zupełności był Brom w bramce. Bramkarz nasz wyłapał szereg pięknych i niebezpiecznych strzałów zdobywając uznanie widowni. Dwie bramki jakie przepuścił były nie do obrony. Słabo w początkowych fazach gry zagrała obrona. Wyciągnięty z łóżka i wstawiony w ostatniej chwili nie wiadomo dlaczego zamiast Gędlika, Flanek nie zdał egzaminu reprezentacyjnego. — Flanek był tu współautorem pierwszej bramki.— Na tle słabo grającego lewego obrońcy bardzo dobrze wypadł Barwiński. Śmiało wkraczający w akcje, zdecydowany, szybki i posiadający jaki taki wykop. Barwiński był obok Broma najlepszym graczem naszej drużyny.

Na trzeciej pozycji sklasyfikować należy Parpana na środku pomocy. Czynimy to z musu, ponieważ w przeciwnym wypadku nie można by w ogóle przeprowadzić klasyfikacji graczy i wszystkich pozostałych [illegible] leżałoby umieścić na 11 miejscu. — Parpan był dość dobry w defensywie. Niestety nie zasilał on [illegible] piłkami, oddając je zawsze [illegible] niecelnie. Parpan jest zbyt powolny, co przy szybkiej grze przeciwnika stanowiło mankament nie lada. Obydwaj boczni pomocnicy Jabłoński I i Jabłoński II mieli bardzo słaby dzień. Jabłoński I [illegible] bezpośrednim powodem naszej porażki, przyczyniając się do zdobycia przez Rumunów drugiej bramki. Po tym fakcie wyraźnie załamał się i grał bardzo słabo. Jego brat wypadł nieco lepiej, ale także dalecy jesteśmy od udzielenia [illegible].

Najsłabszą jednak linią naszej drużyny był atak. — Wstawienie Świcarza na środek ataku uważamy za tragiczną pomyłkę. Kapitan sportowy PZPN zaniecha chyba na przyszłość takich eksperymentów.

Zastępujący od 25 min. Świcarza Cieślik wypadł lepiej od swojego poprzednika, ale także środkowym napastnikiem nie jest. Cieślik na łączniku jest bardzo niebezpiecznym graczem Na środku traci najmniej połowę, ze swoich walorów. Ślązak wniósł jednak nieco życia do gry ataku.

Obydwaj skrzydłowi Giergiel i Czachor wypadli rozpaczliwie słabo i nie wykazali żadnych kwalifikacji do gry w reprezentacji. — Giergiel był zbyt powolny i mało bojowy, a Czachor za surowy i niezaradny. Jeszcze jako tako zagrali obydwaj łącznicy Kulawik i Gracz. Obydwaj jednak trzymali się kurczowo tyłów i byli mało produktywni. Kulawik oprócz tego nie wytrzymał tempa gry i pod koniec spotkania był wyraźnie wypompowany.

A więc jak widzimy nie wesoło przedstawiał się obraz całej drużyny. Wynik 2:1 możemy uważać, za szczęśliwy, aczkolwiek nie wiele brakowało do tego, aby było 1:1 — Świadczy to o tym, że i Rumuni [illegible] byli tacy wspaniali. Potrafili [illegible] jednak zastosować grę zespołową, doskonale się rozumieli, cała drużyna była wyrównana i nie miała słabych punktów. Największymi walorami drużyny gości były szybkość i precyzja w podaniach.

[illegible] szereg niebezpiecznych strzałów Kulawika i Cieślika. Najlepszym [illegible] ca Dragan. Mądrze [illegible] pomocy. [illegible] wi i środkowy napastnik byli [illegible].

Przebieg gry nie był zbyt ciekawy. W pierwszych minutach Rumuni potrafili zdobyć z miejsca znaczną przewagę i w 4 min. padła pierwsza bramka ze strzału Spielmana który wykorzystał nieporozumienie między Bromem i Flanekl i głową kierował piłkę do siatki naszej bramki.

Gra w następnych fazach [illegible] wyrównała. Polacy mieli kilka [illegible] sytuacyj do wyrównania, ale na przeszkodzie stał zawsze pech, albo doskonały bramkarz Stanescu. Także pod naszą bramką było szereg gorących momentów,— ale i tutaj bramkarz Brom stał na wysokości zadania.

Po przerwie Polacy potrafili zdobyć lekką przewagę i w 7 minucie Cieślik z podania Czachora, który sprytnie dalej przepuścił Kulawik zdobyli wyrównanie. Niestety nie udało się nam [illegible] wyniku remisowego. W 17 min. Jabłoński będąc zupełnie sam niepotrzebnie chciał oddać piłkę Bromowi. Uczynił to bardzo nieudolnie i nadbiegający Spielman przejął podanie i z kilku kroków strzelił drugą bramkę.

Sukces Rumunów załamał całkiem naszą drużynę i gra przeniosła się na pole karne Polski. Rumuni zdobyli jeszcze jedną bramkę nieuznaną przez sędziego na skutek spalonego. Goście odczuli pod koniec także [illegible] ostrym tempem gry i mimo wielu dogodnych sytuacji nie potrafili już podwyższyć wyniku. Przy stanie 2:1 odgwizdał więc doskonały sędzia Vlcek drugie nasze po wojnie międzypaństwowe zawody.

Gdańsk — Śląsk Opolski 4:6 (3:2)

BYTOM. W dniu wczorajszym odbył się na stadionie miejskim w Bytomiu mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o puhar Ziem Odzyskanych pomiędzy reprezentacjami piłkarskimi Śląska Opolskiego, a Gdańskiem zakończony zasłużonym zwycięstwem Śląska w stosunku 6:4, do przerwy 3:2.

Sędziował ob Łatusiński ze Sosnowca b. słabo.

Widzów około 3000.

Gra od początku toczy się z lekką przewagą opolan. W 10 minucie po wolnym, bitym ładnie przez Wiśniewskiego, *Gruner* głową uzyskuje prowadzenie dla Śląska.

Obydwie drużyny wzmacniają tempo. W 16 minucie po kiksie Kalusa Gdańsk ma szanse na wyrównanie, jednak Goździk nie trafia do pustej bramki.

Śląsk stale przeważa, jednak brak wykończenia podbramkowego nie pozwala na podwyższenie wyniku. Natomiast ataki sporadyczne Gdańska są groźniejsze i w efekcie przynoszą gdańszczanom dwie bramki, zdobyte przez lewoskrzydłowego *Groszewskiego* w 20 minucie po ładnym przerzucie Goździka i w 24 po fatalnym zagraniu Komorckiewicza.

Ten sam gracz uzyskuje „hat trick" w tym meczu w 33 minucie gry, kiedy po indywidualnym zagraniu, pięknym strzałem za linii pola karnego, strzela w róg — nie do obrony.

Opolanie zrywają się do ataku. W 37 minucie za rękę pr. obrońcy *Szmidt* egzekwuje rzut karny — niestety strzał trafia w słupek.

Dopiero w ostatniej minucie gry Wiśniewski bije rzut wolny z poza pola karnego za faul, ustalając wynik do przerwy na 3:2 dla gdańszczan. Już w 2 minucie po przerwie *Wiśniewski* inicjuje przebój, w [illegible]rym wraz z piłką przekracza linię autową. Obrońca gdańszczan reklamuje aut. sędzia nie reaguje i nieoczekiwanie mamy wyrównanie szans.

Od tej chwili gdańszczanie rezygnują. Śląsk zaczyna przygniatać i serię bramek rozpoczyna w 8 min. *Kaphan* uzyskując prowadzenie. Dalsze bramki padają w 10 min, kiedy Wiśniewski po minięciu 3 graczy, wykłada *Grunerowi*, który pięknie mija bramkarza i w 20 min. ze strzału Szmidta.

Resztę gry upływa pod znakiem bezładnej kopaniny, po której bezsprzecznie góruje Śląsk.

Ostateczny wynik spotkania ustala w 40 minucie *Kokot II*, który uzyskuje 4 bramkę dla Gdańska pięknym strzałem w róg — z ładnej centry Groszewskiego.

W drużynie gdańskiej wyróżnił się zdobywca 3 bramek lewoskrzydłowy *Groszewski* oraz Kokot II, reszta słaba. Cała drużyna nie wytrzymała tempa.

W drużynie opolskiej doskonale zagrał Gruner, technicznie bez zarzutu panujący nad piłką i odznaczający się równie dobrym i zdecydowanym strzałem. Obrona wraz z bramkarzem zagrała słabo. razil brak zdecydowania pod bramką, co kosztowało Śląsk co najmniej 4 bramki. Pomoc grała słabo i tylko *Jaskółka* mógł zadowolić. W ataku poza Grunerem zadawalająco zagrał jeszcze *Wiśniewski*, który jednak raził jak zwykle egoistyczną grą. (*Zarz.*)